Nr. 143. We Lwowie wtorek dnia 28 marca 1905. Rok XXXVIII.

Prenumerata wynosi:
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony; — za jednorazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

	z jednorazową przesyłką	z dwurazową przesyłką
rocznie	30 K — h	36 K — h
kwartalnie	7 „ 50 „	9 „ — „
miesięcznie	2 „ 50 „	3 „ — „

W Niemczech mies. 3 M. 50 fen.
W innych krajach mies. 4 Fr.

Rękopisów Red. nie zwraca.

Adres: „DZIENNIK POLSKI“ — Lwów, pl. Marjacki l. 7.
Telefonu nr. 151.

Wydanie popołudniowe.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Ogłoszenia:
Za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 halerzy.
Za jeden wiersz petitowy w rubryce *Nadesłane* 40 halerzy.
Drobne ogłoszenia po 3 halerze za słowo. Najmniejsze ogłoszenia 30 halerzy
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po *Kronice* za jeden wiersz petitowy 60 halerzy.

Numer pojedynczy:

	we Lwowie	na prowincji
poranny	8 hal.	10 hal.
popołudniowy	4 hal.	5 hal.

Właściciele i redaktorowie: Dr. K. Ostaszewski-Barański i Mieczysław Schmitt.

List z Wiednia.

Wiedeń 25 marca.

Izba poselska przystąpi na jednem z najbliższych posiedzeń do wyboru komisji dla wniosku p. Derschatty. Komisja ta o tyle będzie ściśle austrjacką, o ile na równi z Austrją — nie posiada nazwy. „Komisja dla wniosku p. Derschatty dla zastanowienia się nad stosunkiem Austrji do Węgier“, oto nazwa, która staje godnie obok „królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych“. Ambaras tylko będzie z czynnością komisji, bo obok kontemplacyjnego „zastanawiania“ się, nie wiem istotnie, nad jakim materjałem mogłaby ona pracować, skoro cały rzeczowy materjał znajduje się w ręku komisji ugodowej. Koło polskie też widząc, że idzie tu tylko o czczą demonstrację antywęgierską, do której Polacy powodu ani ochoty nie mają, głosowało za odesłaniem wniosku do komisji ugodowej. Jeśli podoba się komu czynić z tego Kołu, a w szczególności wnioskodawcy p. Abrahamowiczowi zarzut, to nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na dyskusję, jaka tę uchwałę Koła poprzedziła. Za wnioskiem p. Abrahamowicza oświadczyli się w Kole reprezentanci wszystkich odcieni, a najwymowniej bronili go trafnymi argumentami posłowie hr. Wodzicki, dr. Kolischer i prof. Głąbiński. O jakiejś frakcyjnej uchwale nie ma więc mowy, a odosobniony głos, który odezwał się w Kole przeciw wnioskowi, motywowany był tylko tem, że niedobrze jest, by Koło pozostało w Izbie odosobnione. Jasnem jednak jest, że taki argument żadnej nie wytrzymuje krytyki, bo w przeciwnym razie wszedłby w rachubę nowy, a bardzo niebezpieczny czynnik, oddziaływający na kierunek Koła polskiego. Głosować za czemś dlatego tylko, że inni tak głosują, byłoby w życiu parlamentarnem zasadą wręcz potworną. Szczególnie zaś dziwnie uderza krytyka wniosku p. Abrahamowicza w dzienniku takim, który na 24 godzin przedtem upominał Koło polskie, by uchowaj Boże, nie stawało wrogo wobec Węgrów. Ale Koło polskie przestało już przywiązywać wagę do tej krytyki publicystycznej, której dewizą jest: „i tak źle i tak niedobrze“.

Bezimienna komisja nie załatwi sporu z Węgrami, ale niestety załatwić jej nie mogą i czynniki bardziej powołane. Przesilenie węgierskie przewleka się z tygodnia na tydzień, a ze wszystkich biuletynów, jasnem jest tylko, że żądania koalicji opozycyjnej spotykają się z coraz to większem, acz cichem poparciem u przewódców liberalnych. Panowie Weckerle, Szell i inni z pewnością nie mieli zamiaru wysuwać już teraz daleko idących postulatów odrębności, ale na równi z p. Koszutem zawsze do ich urzeczywistnienia dążyli. Różnica była więc nie w programie, ale w terminie dla jego urzeczywistnienia. Ale skoro liberalni przewódcy spostrzegli się, że stronnictwo niezawisłości urosło w siły, a tem samem część postulatów mogłaby już dziś być urzeczywistnioną, jako patrjoci węgierscy z pewnością nietylko p. Koszutowi nie przeszkadzają, ale nawet w właściwej drodze mu pomagają, informując koronę, że bez ustępstw o załagodzeniu przesilenia nie ma już mowy. Tak więc wszystkie grupy węgierskie, każda na swój sposób, działają dla idei narodowej; wątpliwym pozostaje jedynie termin jej urzeczywistnienia.

W parlamencie austrjackim — mimo naprężonego znów pomiędzy Czechami a Niemcami stosunku, praca postępuje raźnie. W ciągu przyszłego tygodnia uchwaloną zostanie tak przez kraj pożądana ustawa o odszkodowaniu za podwody wojskowe, poczem nastąpi zapewne dłuższa przerwa, wypełniona posiedzeniami komisyj. W komisji budżetowej praca postępuje prawidłowo, a jednak budżet nie dojrzeje do drugiego czytania aż po świętach. Także komisja prasowa pod przewodnictwem hr. Wodzickiego wnet ukończy pracę. Jeśli uda się doprowadzić pomiędzy Czechami a Niemcami do zgody w kwestji sejmu i sejm czeski zdoła odbyć po świętach krótką sesję, to załatwienie w poświątecznej sesji tak budżetu, jak autonomicznej taryfy celnej, będzie zapewnione. Na tem, a co najwyżej jeszcze na ustawie prasowej, zakończyłaby się letnia praca Izby poselskiej, bo traktaty handlowe i ewentualnie ugoda z Węgrami, przed jesienią do zaprawy nie dojrzeją. *(r.)*

Opór w wojsku rosyjskiem.

W Warszawie wydaje „Socjalna demokracja Królestwa Polskiego i Litwy“ organ swój pt. *Z pola walki*. W tym organie głównie traktowane są objawy ruchu rewolucyjnego wśród wojska rosyjskiego. Jak wszystko, co piszą organy socjalistyczne, pisze się w superlatywach i nie zawsze z prawdą zgodnie, więc oczywiście i pomyślne objawy niesubordynacji nazywa się w *Z pola walki* „ruchem rewolucyjnym“. — Rozumie się, że agitacja socjalistyczna wśród żołnierzy robi swoje, a poszczególne fakty tych buntów na małą skalę, przytacza ostatni numer wzmiankowanego organu.

Według niego, w Warszawie wkrótce mają stanąć przed sądem wojennym i być sądzeni według praw wojennego czasu 56 ludzi. Sześciu z nich oskarżają o opór zbrojny i odmowę pójścia na wojnę. Zajście miało miejsce w Wyłkowysku. W końcu lutego zapasowi 2 artyleryjskiego oddziału, w liczbie 12 ludzi, krzyczeli w nocy w koszarach, że nie pójdą na wojnę Chciano ich aresztować, bronili się kamieniami. Dano do nich salwę i dwóch ciężko raniono. Wtedy poddali się. Inny wypadek miał miejsce w połowie stycznia w Siedlcach. Sześciu ludzi z 4 brygady armji przyszło w nocy z urlopu pijanych. Dyżurny oficer kazał aresztować starszego. Żołnierze go nie wydali. Na ich krzyk powstały całe koszary — 150 ludzi. Konwój, który przybył na pomoc władzy, nie był w stanie nic uczynić. Zlecieli się wachmistrze, dyżurny oficer, dowódca baterji, by uspokajać żołnierzy. Nagle lampy pogaszono i zwierzchników wypchnięto. Dopiero pogróżki, że wszyscy będą rozstrzelani, dopiero opad wzburzenia skłonił żołnierzy do poddania się. 56 ludzi oddano pod sąd wojenny.

W Tomaszowie wojsko, przywołane w celu stłumienia „buntu“, zostało użyte do pracy, za którą mieli żołnierze otrzymywać rubla dziennie. Żołnierze po jednym dniu pracy zdecydowali, że za tę płacę pracować nie będą i zażądali po 2 ruble. Żądaniu temu zadośćuczyniono. Następnego dnia, wobec odmowy pracowania, dano im już po 3 ruble. Lecz tegoż wieczora żołnierze nie bacząc na taką płacę, stanowczo zdecydowali, że zamiast zbuntowanych robotników pracować nie będą. Dowódca, postawiwszy bataljon w pełnem uzbrojeniu, począł kląć na czem świat stoi, że oni są powołani poskramiać buntujących się, a tymczasem... Za karę zakomenderował: „biegiem, marsz!“ Bataljon ruszył, lecz na komendę: „zawróć!“, powtórzoną kilkakrotnie, nie zawrócił. A potem znów bez komenty sam zawrócił z chorągwiami, z okrzykami „hurra!“ wbiegł do koszar, gdzie zrzuciwszy z siebie uzbrojenie, żołnierze wzięli się do obiadu, krzycząc pod adresem oficerów: „Nie damy się znęcać nad sobą!“

W Radomiu bataljon tegoż pułku strejkował przez 2 dni, nie chcąc chodzić na warty i patrolowanie, dopóki nie będą zadowolone ich żądania polepszenia jedzenia.

Wybory do soboru.

Do *Czasu* piszą z Persburga:

Wszystkie dzienniki rosyjskie podają wiadomość, zaczerpniętą „z wiarygodnego źródła“, iż minister spraw wewnętrznych, któremu, w myśl znanego reskryptu carskiego z d. 18 lutego (st. st.) powierzono obmyślenie sposobu powołania reprezentantów narodu do współudziału w pracach ustawodawczych, postanowił w czasie jak najkrótszym zwołać w tym celu przedstawicieli ziemstw, wybranych przez zgromadzenia ziemskie.

Komisja, złożona z tych przedstawicieli, zajmie się opracowaniem trybu postępowania przy wyborze członków tej instytucji, która będzie brać udział w opracowywaniu i dyskusji nad wnioskami ustawodawczymi. Z pośród członków tej prowizorycznej komisji będą następnie wybrani, po ukończeniu jej prac, członkowie Rady, utworzonej w początkach roku przeszłego przy głównym zarządzie dla spraw gospodarstwa lokalnego, lecz dotychczas jeszcze ani razu nie zwołanej. Komisja ta zbierze się, najprawdopodobniej, dopiero około świąt wielkanocnych (st. st.) Oprócz tejże komisji, będzie jeszcze utworzona osobna podkomisja, pod przewodnictwem Krzyżanowskiego, w celu rozpatrzenia się w projektach, przedłożonych przez ziemstwa, oraz w celu zbadania ustroju konstytucyjnego państw zachodnich. Do tej podkomisji wejdą między innymi pp.: Gołowin, Stürmer i i.

Projekt, opracowany ostatecznie przez prowizoryczną komisję, dnia 3 października (st. st.) będzie przedłożony Radzie państwa, która w ciągu miesiąca ma go przedyskutować szczegółowo, a około 1 listopada będzie powzięta ostateczna decyzja odnośnie do terminu wyborów, które, według wszelkiego prawdopodobieństwa, będą wyznaczone na dzień 1 stycznia roku następnego.

Losowanie dzieł sztuki.

W krakowskiem Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych odbyło się w sobotę dnia 25 bm. doroczne losowanie dzieł sztuki między członków instytucji, Wygrały następujące nra:

22 (Albin Dworzak) „Orkę“, obr. ol.

Kazim. Sichulskiego, 450 kor; 117 (Stanisław Kannenberg) „Sad“ autolitogr. Tad. Rychtera, 15 kor.; 119 (Piotr Kapała), Studja „Tatr perła“ Walerego Eljasza, kol.; 124 Zygmunt Szczypiórski) „Gewont“ akwar. Jul. Fałata, 350 kor.; 132 (Mystkowski) „Dworek“ obr. ol. Henryka Uziembły, 350 kor.; 194 (Władysław Skoczyński) „Mgła“ obr. ol. Rychter-Janowskiej, 75 kor.; 208 (Emil Kiszczakiewicz) „Sad“ autolitogr. Tad. Rychtera, 15 kor.; 339 (Emeryk Schenk) „Potok w zimie“ obr. ol. Rychter-Janowskiej, 75 kor.; 479 (Artur Veltusen) „Wyrębowisko“ obr. ol. Antoniego Gramatyki, 100 kor.; Marjan (Nawrocki) „Album Pankiewicza“, 160 kor.; 626 (Jakób Szapira) „Studjum ukraińskie“ Al. Nowakowskiego, 70 kor.; 721 (N. N.) „W świetle księżyca“ akwaf. Oskara Grafa, 30 kor.; 751 (Siermontowski) „Stańczyk“ sztych Henryka Redlicha, 25 kor.: 811 (Antoni Ruska) to samo, co poprzedni; 885 (Adam Pierzchalski) „Step“ akwar. Zofji Stankiewiczówny, 30 kor.; 984 (Antoni Marcinkowski) „Rzeka Supraśl“ ob. ol. Stan. Rudzińskiego, 80 kor.

1029 (Ks. Aleksander Urban) „Westalka“ płaskorzeźba z brązu Stan. Lewandowskiego, 200 kor.; 1086 (Ernest Wekwart) „Teka rysunków“ Alfreda Kubina, 25 kor.; 1107 (Władysław Bukowski „Wiejska dziewczyna“ obr. ol. Aleksego Nowakowskiego, 70 kor.; 1111 (Emil Drapella) „Głowa kobieca“ akwarela Piotra Stachiewicza, 420 kor.; 1157 (Julian Tarnawski) „Z pod Gewontu) pastel. Leona Wyczółkowskiego, 300 kor.; 1185 (Stanisław Rzewuski) „Krajobraz rzymski“ obr. ol. Feliksa Wygrzywalskiego, 300 kor.; 1231 (Jan Gulkowski) „Wnętrze kościoła“ obr. ol. Józefa Czajkowskiego, 500 kor.; 1242 (Władysław Brayer) „Do słońca“ obr. ol. Leonarda Strojnowskiego, 300 kor.; 1276 (Feliks Grąbczewski) „Cap“ rzeźba z brązu Konstantego Laszczki, 950 kor.; 1353 (Stanisław Korczak) „Zamek Barnard“ akwaf. Brangwyna, 30 kor.; 1356 (Edward Rej) „Młodość“ barwna grawura“ Emila Veitha, 30 kor.; 1470 (Zygmunt Leśniewski) „Chaty“ gwasz Kaspra Żelechowskiego, 60 kor.; 1641 (Izabela Jezierska) „Narada“ obr. ol. Aleksandra Agustynowicza, 400 kor.; 1689 (Stanisław Kolanek) „Sad w zimie“ akwaf. Tad. Rychtera, 15 kor.; 1794 (Cezary Wojciechowski) „Głowa“ fragment, terakota, 100 kor.; 1863 (Bolesław Kasprowicz) „Portret syna Rembrandta“ akwaf. Ungera, 30 kor.; 1872 (ks. Ludwik Górski) „Krajobraz sielski“ akwarela Michała Pociechy, 240 kor.; 1876 (Koźmiński) „Stańczyk“ miedzioryt Henryka Redlicha, 25 kor.; 1912 (ks. Drapiewski) „Sad w zimie“ autolitogr. Tad. Rychtera, 15 kor.; 1998 (Franciszek Bełszyński) „Po deszczu“ akwaforta Adolfa Lentza, 30 kor.

2021 (Adolf Lank) „Sad w zimie“ autolitogr. Tad. Rychtera 15 k.; 2062 (Jan Kwiatkowski jun.) „Mnich“ grawura Grytznera 15 kor.; 2118 (Izydor Jabłoński) „Cyganka“ popiersie z terakoty Ign. Łobosa, 60 kor.; 2191 (N. N.) „Łąka po deszczu“, obr. ol. Stefana Lilipkiewicza, 500 kor.; 2197 (Witold Anczyłowski) „Dworek w Oszmiańskiem“ Ferdynanda Ruszczyca, 250 kor.; 2208 (Ludwik Zalewski) „W świetle księżyca“ akwaf. J. Stankiewiczowej, 40 kor.; 2292 (Ks. Jan Macho) „Odwilż“ obr. ol. Rychter-Janowskiej, 75 k.; 2392 (Tad. Ruszkowski) „Studjum ukraińskie“ obr. ol. Al. Nowakowskiego, 70 kor.; 2451 (Juljan Stampfl) „Główka kobieca“ obr. ol. Bolesława Niteckiego, 100 kor.; 2499 (Samuel Chmielewski) „Sad w zimie“ autolit. Tadeusza Rychtera, 15 kor.; 2506 (Józef Hampl) „Ścieżka“ obr. ol. Zygm. Papieskiego, 300 kor.; 2510 (Dr. Edward Stolfa) „Sad w zimie“ autolitogr. Tad. Rychtera, 15 kor.; 2513 (Karol Bayunk) „Stańczyk“ miedzioryt Redlicha, 25 kor.; 2527 (Dr. Jan Waligóra) „Wnętrze kościoła“ akwaf. Holroyda, 30 kor.; 2616 (Adolf Becker) „Sad w zimie“ autolitogr. Rychtera, 15 kor.; 2623 (Karol Bojakowski) to samo, co poprzedni; 2705 (Adolf Suniewski) „Ślepa ulica“ akwaf. Baertsoena; 30 k.; 2727 (Ferd. Stolarski) „Szczęście macierzyńskie“ heliograw. Feuerbacha; 2758 (Marja Löffler) „Robotnik“ płaskorzeźba z brązu, 200 kor.; 2785 (Leon Kurkiewicz) „Krajobraz“ reprod. Webera, 80 kor.; 2852 (Siegel) „Krajobraz“ obr. ol. Romualda Witkowskiego, 120 kor.; 2914 (Józef Cichocki) „Stańczyk“ miedzioryt H. Redlicha; 2946 (Dr. Walenty Staniszewski) „Jabłonie“ obr. ol. Eug. Dąbrowy, 400 kor.;

3029 (Tow. przyj. sztuk. pięknych w Pradze) „Stańczyk“ miedzioryt Redlicha; 3096 (Fr. Rikciński) „Dziewczyna wiejska“ obr. ol. Al. Nowakowskiego, 70 kor.; 3180 (N. N.) „Sad w zimie“ autolitogr. Rychtera; 3468 Roch Zych) „Aleja“ obr. ol. Zygm. Rozwadowskiego, 250 kor.; 3496 (Pawczyński) „Nad wieczorem“ rys. węglem Ludomira Benedyktowicza, 400 kor.; 3594 (Aleksander Wąsowicz) „Obłok“ obr. ol. Stanisława Podgórskiego, 200 kor.; 3656 (Gustaw Lepszy) „Kościół Bożego Ciała“ obr. ol., 200 kor.; 3725 (Józef Porzecki) „Willa“ pastel ol. Stanisława Janowskiego, 240 kor.; 3865 (Fabina Statkiewicz) „Wspomnienie“ obraz ol. Włastimila Hofmana, 100 koron; 2934 (Michał Rudniki) „Zmarzły staw“ obr. ol. Stan. Gędtka, 240 k.; 3935 (W. Żeglikowski) „Wybrzeże portowe w Marsylji“ akwaf., 30 kor.; 3967 (Hr. Władysław Zabiełło) „Teka grafików polskich“.

4103 (N. N.) „Wnętrze kuchni góralskiej“ Rychter-Janowskiej; 4113 (N. N.) „Wiosna“ obraz ol. Józefa Krasnowolskiego, 200 koron; 4114 (N. N.) „Na targu“ akwarela Holzmüllera; 4327 (Jan Sadowski) „Pług“ akwaf. Zofji Stankiewicz, 30 kor.; 4351 (Artur Golcz) „Noc nad Wawelem“ obr. ol. Henryka Szczyglińskiego. 300 kor.; 4376 (Dr. Maksymiljan Rutkowski) „Nostalgia“, rzeźba w brązie Edwarda Wittiga, 200 kor.; 4490 (N. N.) „Pokusy“ obraz ol. Kaspra Żelechowskiego, 300 kor.; 4504 (Antoni Twardowski) „Grusza“ obr. ol. Stan. Kamockiego, 250 kor.; 4534 (Alfons Chmielewski) „Wiosna“ obr. ol. Włastimila Hofmana, 80 kor.; 4640 (Andrzej Linke) Studjum ukraińskie“ obr. ol. Aleksego Nowakowskiego, 70 kor.; 4641 (Ireneusz Markowski), „Most na Wiśle“ obr. ol. Edwarda Trojanowskiego, 300 koron.

Od poniedziałku dnia 27 bm. do dnia 31 bm. wystawa będzie zamknięta.

Wojna Japonji z Rosją.

(Telegramy Dziennika Polskiego).

Konie dla Japonji.

Sydney. Kilka domów handlowych wydzierżawiło ośm parowców celem przewiezienia 10.000 koni, zakupionych w Australji na rachunek rządu japońskiego, do Hongkongu.

Pożyczka japońska.

Tokio. Wczoraj rozpoczęła się subskrypcja na 4 pożyczkę wewnętrzną. Rodzina cesarska subskrybowała 20 miljonów jenów.

Ruchy Japończyków.

Berlin. (Tel. wł.) Do *Local Anzeigera* donoszą z Petersburga: Krąży pogłoska, że dwie armje japońskie maszerują po prawej i lewej stronie linji kolejowej w kierunku północnym, aby odciąć Rosjan od Charbina. Silna kolumna japońska maszeruje na Cicikar, a druga silniejsza na wschód od kolei żelaznej, aby przeciąć połączenie między Charbinem a Władywostokiem. Obawiają się także, że Japończycy zniszczą także połączenie kolejowe między Charbinem, a Rosją europejską.

Londyn. (Tel. wł.). Jak donoszą do *Timesu* armja marszałka Oyamy maszeruje na Kirin. Oyama zawiadomił gubernatora chińskiego w Kirinie, że dnia 10 kwietnia wkroczy do Kiryna.

Armji rosyjskiej odczuwać się daje brak żywności.

Sprawa pokoju.

Kolonja. *Köln. Ztg.* donosi z Petersburga, że w kołach decydujących nic nie wiadomo o zamierzonem jakoby zawieszeniu broni lub o rzekomym zamiarze zawarcia pokoju, albowiem środki finansowe Rosji jeszcze wystarczą na bardzo długie prowadzenie wojny.

Paryż. (Tel. wł.). Z Petersburga donoszą, iż pod przewodnictwem hr. Lambsdorffa odbyła się narada nad sprawą ewentualnego zawarcia pokoju i uproszenia pośrednictwa jednego z mocarstw celem zawarcia zawieszenia broni.

Londyn. (Tel. wł.) Jeden z dzienników tutejszych donosi, że rząd francuski zwrócił się do innych rządów z propozycją powzięcia inicjatywy do zawarcia pokoju. W sobotę odbyła się w tej sprawie narada gabinetu angielskiego, na której postanowiono nie brać inicjatywy w tej sprawie, ale poprzeć gorąco każdy krok, dążący do pokoju.

Także rząd chiński zwrócił się do mocarstw z prośbą o interwencję w sprawie zawarcia pokoju, gdyż wskutek wojny największe straty materjalne ponoszą Chiny.

Londyn. (Tel. wł.). Dzienniki donoszą, iż król Edward udaje się do Kopenhagi, aby wziąć udział w uroczystości obchodu 87-rocznicy urodzin króla Chrystjana. Ponieważ w Kopenhadze bawi także carowa wdowa, przeto przywiązują do tej wizyty bardzo ważne znaczenie pokojowe.

Mobilizacja.

Berlin. (Tel. wł.). Do *Vossische Ztg.* donoszą z Petersburga: Panuje tu wielkie wzburzenie, gdyż rozeszła się pogłoska, iż rząd ma przystąpić do mobilizacji w sposób praktykowany za Mikołaja I. Mianowicie rezerwiści mają być porwani w nocy z domu i przewiezieni natychmiast do miejsc przeznaczenia, które atoli będą trzymane w tajemnicy przed rodziną.

Jak niepopularną jest wojna wśród ludności, dowodzi to, że wielu żołnierzy i popisowych, nie chcąc iść na wojnę, kaleczy się dobrowolnie. W kilku pułkach gwardji carskiej naliczono kilkaset samookaleczeń.

Z Królestwa.

(Telegram „Dziennika Polskiego“).

Wybuch bomby w Warszawie.

Warszawa. (Pet. ag. tel.). Wczoraj o godz. kwadrans na 9 wieczorem wybuchła na podwórzu biura policyjnego na Pradze bomba, przyczem 5 osób zostało zranionych, między temi dwie śmiertelnie. Oberpolicmajster Nolken udał się natychmiast powozem na miejsce czynu. Niedaleko mostu na Wiśle rzucono na niego bombę. **Nolken otrzymał ciężkie rany na twarzy, na prawej ręce i prawej nodze.** Lekarze spodziewają się utrzymać go przy życiu.

Pewna młoda dziewczyna, która w chwili zamachu przechodziła w pobliżu, została raniona.

Sprawca uszedł, pomimo, że policjanci dali do niego kilka strzałów.

Warszawa. (Pet. ag. tel.). O zamachu na urząd policyjny donoszą dalej, że czterej policjanci i 2 osoby prywatne są zranione.

Sprawcę, który sam został ranny, aresztowano.

Sprawca zamachu na Nolkena zabił podczas ucieczki swej jednego policjanta.

Warszawa. (Tel. wł.). Zamach na oberpolicmajstra br. Nolkena wywołał tu olbrzymie wrażenie. Sprawca należy do sfer inteligentnych. Policji nie udało się go schwytać. Nolken ocalenie swe zawdzięcza tylko przypadkowi, że bomba nie padła pod powóz, lecz obok powozu. Mimoto rany Nolkena są ciężkie i prawdopodobnie straci oko. — Obawiają się tu represyj ze strony policji.

O język polski w szkołach w Królestwie.

Moskwie. Moskiewskie Tow. pedagogiczne oświadczyło się za koniecznością zaprowadzenia polskiego języka wykładowego w szkołach Królestwa Polskiego.

Petersburg. (Tel. pr.). Dzienniki tutejsze w sprawie języka polskiego wykładowego podają informacje, że niewątpliwie język polski będzie zaprowadzony przy wykładzie religji i języka polskiego. Co do języka wykładowego innych przedmiotów na razie komitet ministrów nie powziął żadnej decyzji, zdaje się przecież, że część przedmiotów będzie wykładana po polsku. Stanowczo jednak wykładane będą po rosyjsku: język rosyjski, historja i geografia. Na tym punkcie ministerstwo oświaty nie uczyni żadnych ustępstw i twierdzi, że nie może ich ich uczynić, choćby w interesie młodzieży polskiej, jeżeli chce, aby na przyszłość nie była jej zamknięta droga do stanowisk urzędowych.

Z caratu.

(Tel. „Dziennika Polskiego").

Zniknięcie w. ks. Aleksego.

Paryż. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą z Petersburga, że nie wiadomo, gdzie się znajduje w. ks. Aleksy. Zniknął on z Petersburga w kilka dni po śmierci w ks Sergiusza Opowiadano wówczas, że car wydalił go z Rosji z tego powodu, iż odkryto liczne nadużycia, których dopuścił się on w kasie marynarki, i że udał się do Paryża. Tymczasem w pałacu jego w Paryżu dotychczas go niema.

Proces Gorkiego.

Petersburg. (Tel. wł.). Proces przeciw Gorkiemu odbędzie się dnia 11 kwietnia. Oskarżony jest on o autorstwo proklamacyj, mających na celu zburzenie porządku publicznego. Na zbrodnię tę wyznaczoną jest kara do 3 lat twierdzy.

Komisja dla reform prasowych.

Warszawa. (Tel. pryw.) *Kurjer Warszawski* donosi z Petersburga, że biskup Narwy Antoniusz ustępuje z komisji dla spraw prasowych pod przewodnictwem Kobeki. Zamiast niego będzie wydelegowany inny duchowny. Biskup Antoniusz oświadczał się w komisji zawsze za rozszerzeniem praw prasy.

Wrzenie w Rosji.

Berlin. (Tel. wł.) *Vossische Ztg.* donosi, że w mieście okręgowem Hasenpoth w Kurlandji zaprzestano pracy w browarze Neumana, oraz w 19 dworach w okolicy. Żandarmerja dokonała licznych aresztowań. Więzienia okręgowe przepełnione; w niedzielę wieczorem, przeciągali zrewoltowani chłopi przez miasto wśród śpiewu pieśni rewolucyjnych. Policja okazała się za słabą, by stawić im opór. Wśród ludności niemieckiej panuje wielkie zaniepokojenie.

Petersburg. (Tel. wł.) Zgromadzenie szlachty kiszyniewskiej upoważniło swego marszałka do wzięcia udziału w zgromadzeniu marszałków szlachty w Moskwie i do postawienia na zgromadzeniu tem, ewentualnie poparcia rezolucji, domagającej się ukończenia wojny, oraz do wzięcia bezpośredniego udziału przez przedstawicieli wszystkich stanów w obradach z przedstawicielami rządu, celem powzięcia uchwał, mających na celu obronę publicznego bezpieczeństwa i zapobiegnięcia bezprawiom. Dalsze żądanie odnosić się ma do wyłączenia przedstawiciela rządu z bułyginowskiej komisji reformowej, a to w interesie zupełnej wolności przekonań. Ponadto mają marszałkowie szlachty całego państwa udać się *in corpore* do Petersburga, aby przedstawić carowi prośbę o przyspieszenie przyrzeczonych reform.

Ruch reformowy.

Moskwa. Wczoraj odbyło się liczne zebranie adwokatów, na którem obradowano nad manifestem carskim z d. 3 bm. Uchwalono prosić komisję pod przewodnictwem ministra Bułygina, aby ustawę wyborczą opracowano na zasadzie tajnego, bezpośredniego równego prawa głosowania.

Rozruchy.

Petersburg. W Jałcie wybuchły rozruchy. Magazyn w pobliżu portu i bazaru splądrowano.

Strejki.

Samara. 1500 pomocników handlowych uchwaliło rozpocząć strejk z powodu odrzucenia ich żądań co do skrócenia czasu pracy.

Władykawkaz. Robotnicy kopalni Sadowskiej przestali pracować z powodu różnic co do płacy.

Z Nieżyna w gub. czernichowskiej donoszą, że tamtejszą szkołę techniczną czasowo zamknięto, z powodu, że uczniowie dopuścili się ekscesów. Szkoła pozostaje pod dozorem policyjnym.

Rada państwa.

(Telegr. „Dzien. Polsk.").

Posiedzenie izby poselskiej.

Wiedeń. O godzinie 4 popołudniu rozpoczęło się posiedzenie Izby poselskiej. Przystąpiono do obrad nad ustawą o rejonowaniu buraków.

DEPESZE
telegraficzne i telefoniczne.

Krakowskie Towarzystwo rolnicze.

Kraków. (Tel pr.). Na doroczne zebranie członków krakowskiego Towarzystwa rolniczego i delegatów towarzystw rolniczych okręgowych z zachodniej części kraju przybyli już wczoraj z Poznania pp. Juljan Brzeski, Adam hr. Żółtowski i Juljan Dziembowski. P. Brzeski wygłosił wczoraj w auli Towarzystwa wzaj. ubezp. odczyt o Kółkach rolniczych w poznańskiem.

Rolnicy krakowscy wydali wczoraj dla delegatów poznańskich wieczerzę w sali hotelu Saskiego.

Dziś przed południem rozpoczęły się obrady walnego zgromadzenia. Przybyli na nie także delegaci gal. Tow. gospodarskiego z prezesem Włodz. Kozłowskim na czele i delegaci innych pokrewnych towarzystw. Na estradzie zajęli miejsce: Prezes Zdzisław hr. Tarnowski, delegat wydziału krajowego radca dworu Pilat, delegat Akademji umiejętności prof. Rostafiński, prezydent m. Leo, delegat Fedorowicz. Z ramienia ministerstwa rolnictwa przybył radca dworu Władysław Struszkiewicz.

Prezes Zdzisław hr. Tarnowski poruszył najważniejsze kwestje bieżące, obchodące ziemiaństwo, poczem powitał biorących udział w obradach reprezentantów i delegatów.

Następnie p. Karol Czecz wygłosił rerat o traktacie handlowym z Niemcami.

W sprawie traktatu handlowego z Niemcami uchwalono rezolucję, polecającą komitetowi, aby wspólnie z komitetem lwowskiego Tow. gospodarskiego wypracował memorjał, przedstawiający niekorzystny wpływ traktatu na rolnictwo monarchji, szczególnie zaś Galicji i żądający ekwiwalentu dla dotkniętych gałęzi rolnictwa i hodowli zwierząt. Memorjał ten ma być przedłożony rządowi i Kołu polskiemu.

P. Aleksander Dąmbski omawiał utworzony niedawno w Krakowie syndykat towarzystw rolniczych. Zgromadzenie uchwaliło wezwać rolników, aby goraco popierali tę instytucję samopomocy i przystępowali z udziałami, oraz solidarnie popierali swe interesa za pośrednictwem syndykatu.

Następnie na wniosek komitetu jednogłośnie wśród oklasków zamianowało członkiem honorowym Stanisława hr. Żółtowskiego, ustępującego prezesa centralnego Tow. gospodarskiego w Poznaniu.

Dziś popołudniu obrady w czterech sekcjach.

Jutro o godz. 11 przedpoł. drugie pełne posiedzenie.

We środę odbędzie się wiec gorzelników.

Sytuacja na Węgrzech.

Budapeszt. (Węgiersk. biuro koresp.). Wczoraj przyjęty był przez cesarza na audjencji austro-węgierski ambasador w Berlinie hr. Szögenyi-Marich. W ciągu dnia dzisiejszego będzie ponownie powołany do monarchy. Audjencje te mają wyłącznie na celu wysłuchanie zapatrywań ambasadora na obecne przesilenie, gdyż monarcha wywiązuje wielką wagę do jego zdania, ceniąc jego jako doskonałego znawcę stosunków międzynarodowych, jakoteż i węgierskich. Natomiast o powierzeniu mu misji utworzenia gabinetu nigdy nie było mowy.

Budapeszt. Cesarz przyjął dziś przed południem prezydjum Izby magnatów i sejmu węgierskiego.

Konsystorz papieski.

Rzym. (Agencja Stefaniego.). Papież odbył dziś pełny konsystorz. W przemówieniu swem, poruszywszy kilka ważniejszych spraw Kościoła, wyraził ubolewanie z powodu antichrześcjańskiego ducha, panującego w francuskiej Izbie deputowanych, co przyprowadzić może Francję do upadku, następnie omówił Ojciec św. anichrześcjańskie ustawodawstwo w republice ekwadorskiej. Przyczynę obu tych prądów widzi papież w działalności sekt antireligijnych. W końcu omówił papież sprawę chrześcjańskiej demokracji.

Manifest ks. Orleańskiego.

Paryż. Książę Orleański i jego zwolennicy wydali manifest, w którym omawiana jest sprawa rozdziału Kościoła od państwa i na republikanów zrzucona odpowiedzialność za grożącą anarchję. Powiedziano dalej w manifeście, że czas najlepiej pracuje dla socjalistów, których liczba z dniem każdym wzrasta.

Rewizje w Paryżu.

Paryż. Dziesięciu komisarzy policyjnych przeprowadziło z polecenia władz rewizje domowe w rozmaitych dzielnicach. jeden ze sprawozdawców dowiaduje się, że policji chodziło tylko o stwierdzenie, czy mimo zakazu właściciele restauracyj nie przyjmują stawek na totalizatora.

Figaro zaś donosi, że chodzi o rzecz poważniejszą, mianowicie władze francuskie przy pomocy tajnej policji wpadły na trop tajnego sprzysiężenia, które ma na celu wywołanie rewolucji w Rosji.

Spiskowcy mieli wspólników w miastach rosyjskich. U dwudziestu osób w Paryżu — donosi dalej *Figaro* — odbyto rewizje domowe, a skonfiskowane papiery i dokumenty oddano ministerstwu spraw wewnętrznych. Słychać, że szereg osób zostanie wskutek tego wydalonych z Francji.

Rozwiązanie unji państw skandynawskich.

Sztokholm. (Tel. wł.) Z każdym dniem wzrasta w Norwegji ruch, zmierzający do uzyskania samoistności kraju i uregulowania stosunków jego z zagranicą. Wybitni ludzie w Norwegji mówią otwarcie o rozwiązaniu norwegsko-szwedzkiej unji. W Szwecji wiele osób, między niemi znany podróżnik po Azji Sven Hedin i wybitny historyk i archeolog prof. Oskar Moutelius, wydało wspólną deklarację, w której znajduje się następujący ustęp: „Unja Norwegji i Szwecji, posiadająca wielkie znaczenie dla spokoju i samoistności obu krajów, musi, aby służyć rzeczywistemu dobru, polegać na wzajemnem zupełnem zaufaniu obu narodów. Zaufanie to stwierdza, że zarówno naród szwedzki jak norwegski widzi w granicach unji podstawy dla swego narodowego rozwoju. Natomiast unja, która nie zadowala Norwegji, nie posiada także żadnej wartości dla Szwecji, a dążenie do podtrzymania takiej unji wbrew woli Norwegji, sprzeciwia się zasadniczym interesom Szwecji. Aby więc być źródłem siły a nie niesnasek i osłabienia, unja powinna przybrać tę formę, któraby odpowiadała dążeniom obu narodów do samoistności. Należy więc podjąć inicjatywę do dania podstawy dla unji, która odpowiadałaby postulatom obu narodów."

Znowu skandal.

Paryż. (Tel. wł.) Minister marynarki Thomson przyznaje, że z biura urzędu marynarki skradziono 14 tajnych aktów i planów, odnoszących się do budowy łodzi podwodnych. Kiedy kradzieży tej dokonano, nie zostało jeszcze sprawdzonem.

Wiedeń. Prezydent ministrów Gautsch przybył dziś do biura i konferował z namiestnikiem Galicji hr. Potockim. Zgodnie z poleceniem lekarza, bar. Gautsch jeszcze przez kilka dni nie będzie brał udziału w posiedzeniach Izby poselskiej.

Wiedeń. Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofji: W kołach rządowych słychać, że ks. Ferdynand na skutek otrzymanego zaproszenia uda się w tych dniach do Paryża celem złożenia oficjalnej wizyty prezydentowi Loubetowi. Księciu towarzyszyć będzie prezydent ministrów Petrow.

KRONIKA.

Lwów 27 marca.

Stan powietrza. Godzina 12 w południe: Ciepłota +10° R. Pogoda.

Wiadomości osobiste. Prezydent wyższego Sądu krajowego Dr. Tchorznicki wyjechał na wizytację Sądu obwodowego w Stryju. Zastępstwo objął Wiceprezydent Dr. Dylewski.

Marszałek kraju hr. Badeni wyjechał dziś popołudniu na kilka dni w sprawach urzędowych do Wiednia. Zastępca marszałka dr. Tadeusz Pilat wyjechał na 4 tygodnie do Abazji. Członek Wydziału krajowego dr. Jahl po przebyciu zapalenia gardła wyjechał na 2 do 3 tygodni nad morze Adrjatyckie.

Wiadomości djecezjalne. Djecezja przemyska ob. łać. Prezentę na probostwo w Dublanach otrzymał ks. Franciszek Kędzior, koop. dirigens w Samborze. Instytuowany na Golcowy ks. Jan Lisiński, expozyt w Trześniowie.

Wiec szynkarski. odbędzie się we Lwowie dnia 29 b. m. Celem przyjęcia wiecowników, którry przybędą do Lwowa z całej Galicji, utworzył się pod przewodnictwem p. K. Janowicza komitet, który podzielił się na sekcje: gospodarczą przyjęć i kwaterunkową. Komitet ten jutro urzędować będzie na dworcu.

Z Sokoła (macierz). Przedwyborcze ogólne zgromadzenie odbędzie się w środę t. j. 29 b. m. o godzinie 8-mej wieczór.

Z teatru. P. Roman Żelazowski, znakomity artysta sceny warszawskiej pożegna się jutro we wtorek z naszą publicznością w swej wspaniałej kreakcji szekspirowskiej: „Ryszard III." Na sobotniem przedstawieniu tego pięknego utworu, teatr doszczętnie był wysprzedany a tłumy publiczności nie mogąc już dostać biletów z żalem odchodziły od kasy.

We środę, we czwartek i w piątek, przedstawioną będzie, najlepsza nowość operetkowa z tegorocznego sezonu wiedeńskiego, a będzie nią bardzo melodyjna i wesoła operetka Lehara: „Małżeństwo na żart" (Die Juxheirat).

Na sobotę zapowiada repertuar senzacyjną sztukę Gabryela d'Annunzio „Giocondę". Próbami scenicznymi kieruje dyrektor Pawlikowski. Główną rolę kobiecą odtworzy, p. Bednarzewska, główne rolę męskie spoczywają w rękach pp. Adwentowicza, Chmielińskiego i Hierowskiego.

Chów drobiu. W sobotę odbyło się pod przewodnictwem rektora akademji weterynarji dra Szpilmana, walne zgromadzenie Tow. chowu drobiu, gołębi i królików. Sprawozdanie z czynności Wydziału w roku ubiegłym przedłożył prof. Grabowski. Wydział załatwił między innemi, 1940 spraw dotyczących chowu drobiu a nadto zajmował się sprawą założenia, w porozumieniu z Wydziałem krajowym, wzorowego zakładu chowu drobiu. Koszt założenia tego zakładu obliczono na 30.000 koron. Zakład stanąłby na gruntach akademji weterynarji, należących do Wydziału krajowego. P. Zagaja przedstawił stan kurników, założonych przez towarzystwo. W roku ubiegłym założono 162 kurników wart. 3.200 k., a pozostało z tego wskutek zwrotu przychowku, padnięcia i tp. 142 kurników. Od czasu istnienia tow., tj. przez lat 5, założono razem 421 kurników, a z tego istnieje dotychczas 274 wartości 5.697 kor. Dochodów miało Tow. w r. z, 10.316, a po odtrąceniu wydatków zostało 103 kor.

Następnie prezes oddziału złoczowskiego dr. Stan. Wesołowski zdawał sprawę z czynności tego oddziału. Oddział ten rozwija się nadzwyczaj pomyślnie dzięki temu, że wciągnięto do pracy panie, które gorąco się zajęły sprawą chowu drobiu. Po wysłuchaniu sprawozdania dra Wesołowskiego przemawiał dr. Szpilman i wręczył mu przy stosownem przemówieniu dyplom na członka honorowego. Radca dworu Piwocki poruszył sprawę założenia Związku Towarzystwa chowu drobiu, gdyż ze Związkiem liczą się tak władze centralne, jak i krajowe więcej, niż z każdem towarzystwem z osobna. Ks. Głodziński wniósł aby Wydział wydawał ulotne broszurki, zachęcające do chowu drobiu i królików i aby dzieciom szkolnym przy końcu roku, zamiast książek dawano kury, króliki i tp. i aby je w ten sposób zachęcano do zajmowania się chowem drobiu. Akcję towarzystwa popiera gorąco Rada szkolna krajowa która już zapisała 31 szkół na członków Towarzystwa.

Członków liczyło towarzystwo 462.

W końcu dokonano uzupełniających wyborów do zarządu. Wybrani pp.: dr. Stan. Fibich, dr. Ad. Borysiewicz, Bron. Żelaszkiewicz, Ad. Klimowicz i Zygm. Piotrowicz

Z dni świątecznych. Pomimo wielkiego postu ubiegłe dwa dni świąt przyniosły szereg wieczorów, urządzonych staraniem rozmaitych towarzystw, z których dochód czysty przeznaczono na cele humanitarne.

W pierwszy więc dzień świąt w sobotę odbył się obok rautu lekarskiego w salach Filharmonji raut czytelni im. B. Goldmana w salach Kasyna miejskiego przy współudziale pań Gembarzewskiej, Arkawinównej i Wolfsthalównej, wieczór muzyczny w stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej przy współudziale pań M. Szczudłowskiej, H. Szczudłowskiej oraz panów W. Janikowskiego, A. Dołżyckiego, A. Bursy i Bol. Wrońskiego i wieczór rozmaitości, urządzony przez Kółko zabawowe drukarzy na dochód budowy własnego domu w wielkiej sali tow. „Gwiazda". Na program złożyły się produkcje Chóru drukarzy, pań di Doi, Wolfstalównej i pp. Martyniaka i Czajkowskiego w końcu odegrano dwie jednoaktówki Z. Przybylskiego „Krew nie woda" i „Dwu profesorów". Z niedzieli zaś obok wieczoru rozmaitości w sokole (macierz) Kółko amatorów odegrało jednoaktówkę Benedixa „Broń niewieścia" i operetkę „Zbudziło się w niej serce", zanotować musimy wieczór rozmaitości stow. nauczycieli ludowych, którego program obejmował produkcje własnej orkiestry, monologi, śpiewy, kwartet na cytrach, dwa przedstawienia amatorskie. W sali tow. Strzeleckiego odbył się wieczór inauguracyjny tow. gimnastycznego Sokół IV, na program którego złożyły się przemówienie wstępne, śpiew pny Marekównej i W. Boreckiego, produkcje Kółka mandolinistów i „Dzika Różyczka" jednoaktówka J. Blizińskiego.

Tegoroczne jesienne manewry XI. (lwowskiego) korpusu, ukończą się dnia 7. września. Cesarz weźmie udział w manewrach południowo czeskich w okolicy Strakonic.

Ozdoba. Plac Marjacki otrzymał dziś ozdobę. Jest nią balustrada, otaczająca studnię ze statuą Najśw. Marji Panny. Balustrada wykonana z kutego żelaza z prawdziwym smakiem jest dziełem pracowni ślusarskiej p. J. Kucharskiego.

Kronika krakowska. (Telefonem). Na wczorajszem walnem zgromadzeniu tut. „Sokoła" wywiązała się ożywiona dyskusja na temat położenia w Królestwie polskiem, z okazji znanej enuncjacji prasy polskiej, powtórzonej przez organ Sokolstwa. Adwokat dr. Bardel wniósł, aby zgromadzenie uchwaliło wyrazy oburzenia autorom owej enuncjacji i zaznaczyło, że się nie solidaryzuje z myślą w niej zawartą. Wniosek ten zwalczało wielu mowców, poczem w głosowaniu odrzucono go 130 głosami, przeciw 57.

Strejki. W Szegedynie zastrejkowało 600 robotników fabryki lnu.

Parlament japoński odrzucił projekt rządowy, by cudzoziemcom wolno było nabywać w Japonji ziemię i wogóle nieruchomości na własność.

Generał OO. Jezuitów, O. Luigi Martin, zachorował bardzo ciężko. Choroba nie grozi wprawdzie bliską katastrofą, natomiast mała jest nadzieja, by wyzdrowiał on kiedykolwiek i dlatego otrzyma O. Martin asystenta, który kierować będzie sprawami zakonu.

Nowy środek przeciw gruźlicy. Rzym. (Tel.) Prof. uniwersytetu medjolańskiego Levi wystosował do króla Wiktora Emanuela pismo, w którem donosi mu, że wykrył nowy specyficzny środek przeciw gruźlicy, zawierający w sobie jod; działanie jego lecznicze ma być pewnem. Levi oświadcza, że chciał wiadomość tę najpierw zakomunikować królowi, teraz uda się zagranicę, aby rozpowszechnić ten ważny środek leczniczy.

Olbrzymia defraudacja. Bruksela. (Tel. wł.). W fabryce biszkoptów w Antwerpji trzej urzędnicy przez lat pięć wypłacali robotnikom mniejsze płace, niż te, które zaciągano w książki. Teraz z okazji szkontra sprzeniewierzenie to odkryto. Dwaj urzędnicy, którzy dopuszczali się tych oszustw, odebrali sobie życie, trzeci został aresztowany. Suma zdefraudowana w ten sposób, ma wynosić miljon franków.

Dział ekonomiczny.

— **Targ na bydło.** Kraków 24 marca. Na dzisiejszy targ spędzono: a) bydła rogatego 739 sztuk, b) jałownika 96, c) cieląt 356 sztuk, d) owiec i kóz 8, e) nierogacizny 280 sztuk, razem 1479 sztuk.

Woły z paszy płacono po 66 do 68 kor., woły opasowe po 69 do 76 kor., krowy po 58 do 66 kor., buhaje po 66 do 70 kor., cielęta po 64 do 70 kor. za jeden centnar metryczny żywej wagi, cielęta na sztuki po 30 do 46 kor., nierogaciznę tuczną po 128 do 140 kor., nierogaciznę chudą po 00 do 00 kor. za jeden centnar metryczny rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumcji bydła rogatego, cieląt i nierogacizny 1198 sztuk, na eksport bydła rogatego 246 sztuk, nierogacizny 35 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk

Ceny powyż podane liczy się bez opłaty akcyzowej.

— **Budapeszt** 27 marca. (*Giełda zbożowa*). (Kursa w koronach i po 100 kilogramów. Pszenica na kwiecień 18·36 do 18·38; pszenica na maj 18·26 do 18·28; pszenica na październik 16·66 do 16·68; żyto na kwiecień 14·78 do 14·80; żyto na październik 13·50 do 13·54; owies na kwiecień 13·86 do 13·08; owies na październik 11·84 do 11·86; kukurydza na maj 15·04 do 15·06; kukurudza na lipiec 14·84 do 14·86; rzepak na sierpień 23·40 do 23·60. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: słaba. Usposobienie: słabe. Pogoda: pochmurno.

— **Wiedeń** 27 marca. Zamknięcie giełdy o godz. 2 min. 30. Akcje austr. Zakładu kredyt. 676·—, Akcje węg. Zakł. kred. 788·50, Akcje Anglobanku 299·50, Akcje Unionbanku 55550, Akcje Laenderbanku 468·—, Akcje Bankvereinu 562·75, Akcje Bodencredit 1028·—, Akcje galic. Banku hipotecznego 547·—, Akcje kolei państw. 660 50, Akcje kolei połud. 91·25, Kolei Elbetal 419·—, Akcje kolei Północnej 5580, Akcje kolei Czerniowieckiej 588·—, Akcje Alpiny 521·—, Akcje Rima Muranji 536·50, Akcje praskiego Towarzystwa żelaznego 2629, Akcje fabryki broni 592·—, Akcje tureckie tytoniowe 335·—, Akcje galic.-karpac, towarz. naftowego 1065·—. Oblig. węg. indemn. 98·35, Renta majowa 100·35, Austr. renta koron. 100 45. Węgierska renta kor. 98·20 56 l. listy Towarz. kred. ziemsk. 99·85, 4 proc. listy Banku hipot. 98·90, 4 i pół proc. listy Banku hipot. 101·90, 5 proc. listy Banku hipot. 112·— 4 proc. listy Banku krajowego 99·70, 4 i pół proc. listy Banku kraj. 102·—, 5% obligacji kom. Banku krajow. 102·40, 4 proc. Galic. oblig. propin. 100·05, 4 prc. Gal. poż. kraj. z r. 1893 100·15, 4 prc. pożyczka m. Lwowa 97·90, Losy tureckie 142·74, Marki 117·23, Ruble 253·—.

Wydawca i odpowiedz. za redakcję: Adam Krajewski.

Papier z fabryki czerlańskiej.

Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarządem J. G. Piotrowskiego.